Grodno
№10 (445),
15 maja 2016

www.slowo.grodnensis.by

Słowo Życia

GAZETA DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ



„PRZYJMIJ ZNAMIĘ DARU DUCHA ŚWIĘTEGO”



Bierzmowanie jest sakramentem niezwykle ważnym, ponieważ należy do sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego

Każdego roku pod koniec maja w parafiach diecezji grodzieńskiej setki młodych chłopaków i dziewczyn przystępują do sakramentu Bierzmowania. Przez niego „ochrzczeni otrzymują szczególną moc Ducha Świętego i w ten sposób jeszcze mocniej zobowiązani są, jako prawdziwi świadkowie Chrystusa, do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do bronienia jej” (KKK 1285).

● ciąg dalszy na str. 4

„POWOŁANI BYĆ NARZĘDZIAMI BOŻEGO MIŁOSIERDZIA”



Na uczestników spotkania czekał nasycony program

Pod takim hasłem w dniach 7–9 maja w parafii Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej w Mostach odbyły się XXIII Diecezjalne Dni Młodzieży Diecezji Grodzieńskiej. W tym roku w spotkaniu wzięło udział około 1300 młodych ludzi.

● ciąg dalszy na str. 5

Kalendarz wydarzeń

16 maja
Święto Najświętszej Maryi Panny – Matki Kościoła

19 maja
Święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana

22 maja
Uroczystość Najświętszej Trójcy

23 maja
25. rocznica święceń biskupich ks. bpa Aleksandra Kaszkiewicza

24–26 maja
Kongres Eucharystyczny w Grodnie

26 maja
Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pana Jezusa (Boże Ciało)

Program redakcji katolickiej

„Głos Ewangelii”
Rozważania Słowa Bożego. Ukazuje się na Pierwszym Nacjonalnym Kanale Białoruskiego Radia w każdą niedzielę o godz. 8.00 w Grodnie na 96,9 FM, w Swisłoczy na 100.8 FM.

„Symbol Wiary”
Program telewizyjny o życiu religijnym diecezji grodzieńskiej. Ukazuje się przy współpracy Katolickiego Studium Telewizyjnego Diecezji Grodzieńskiej oraz telewizji państwowej na kanale telewizyjnym „Bielarus–4”. Kolejna audycja – 7 czerwca o godz. 19.45, powtórzenie – 8 czerwca o godz. 9.00.

Wiadomości z Watykanu w języku białoruskim
Transmisja radiowa ze Stolicy Apostolskiej. Codziennie o godzinie 22.10 na 98,1 FM – w Grodnie, Wołkowysku, Szczuczynie, Lidzie, Mostach i obok tych miast; na 99,2 FM – w Brześciu i obok niego; o godzinie 20.00 na krótkich falach 6185 i 11715 kHz; o godzinie 20.00 i 6.20 na satelicie „Eutelsat Hotbird 13” na kanale „Radio Vaticana Telepace”. W każdą niedzielę o godzinie 8.55 na falach Pierwszego Nacjonalnego Kanału Radia Białoruskiego oraz na kanale „Kultura” Radia Białoruskiego. W Internecie na stronie vatican.by.

Intencje różańcowe

Maj

O Bożą opiekę dla duchowieństwa, sióstr zakonnych i wiernych diecezji grodzieńskiej.

O jedność Kościoła diecezjalnego z Kościołem Powszechnym oraz o właściwe zrozumienie przez kapłanów i wiernych jego misji w świecie współczesnym.

SONDA
www.grodnensis.by

Minęło 25 lat od powstania naszej diecezji. Kiedy Pan(i) był(a) bardziej religijny(na)?

- *dawniej*
- *obecnie*
- *bez zmian*
- *trudno powiedzieć*
- *odmowa odpowiedzi*

zagłosuj 

„Duch Święty czyni nas prawdziwymi chrześcijanami” – Papież Franciszek

ROZWAŻANIA ZE SŁOWEM BOŻYM

ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

J 20, 19–23

Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: „Pokój wam!". A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: „Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam". Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane".

GWARANCJA ZWYCIĘSTWA

Wszystko, co ma miejsce dziś nie pozostaje bez wpływu na to, co będzie się działo jutro. Najmniejsze dobro dziś uczynione pomnaża bogactwo przyszłości. Nawet najmniejszy, najbardziej skryty grzech wpływa na rozprzestrzenianie się zła jutro i pojutrze.

Gdybyśmy pod tym kątem zastanowili się nad życiem, nauczaniem Pana Jezusa, nietrudno byłoby odkryć, że wszystko, czego Jezus dokonał, wiązało się nie tylko z przyszłością, ale otwierało nas na wieczność. Był On głęboko świadomy wagi każdego słowa, każdego swego gestu. Wiedział, że Jego Ewangelia będzie głoszona przez Apostołów i dotrze aż na krańce ziemi. Każdy cud, każde uzdrowienie nie ograniczało się do konkretnej osoby, lecz było świadectwem dla wszystkich przyszłych słuchaczy Dobrej Nowiny. Pan Jezus wychowywał uczniów i wkładał w to wiele wysiłku, aby dorastali do oczekujących ich zadań. Nieustannie myślał o przyszłości i wypełnieniu Bożych planów w wieczności.

Walka między dobrem a złem wciąż się toczy. Czasowo – począwszy od grzechu pierworodnego, konkretnie dziś – zaczynając od każdego ludzkiego serca. Pan Jezus Zmartwychwstały dał Kościołowi na Golgocie i w Wieczerniku broń gwarantującą zwycięstwo. Oczywiście to ostateczne – na końcu czasów. Ale także i te dzisiejsze, małe zwycięstwa, gdy z czystym sercem odchodzę od konfesjonału.

NAJŚWIĘTSZEJ TRÓJCY

J 16, 12–15

Pan Jezus powiedział swoim uczniom: „Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz jeszcze znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszy, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi. Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mojego weźmie i wam objawi".

ZNAK CHWAŁY

„Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia" – to stwierdzenie tak jak było aktualne w czasach Apostołów, tak i dziś. Mówi do nas nieustannie słowami Objawienia. Dziś te słowa ciągle są odczytywane na nowo. Nieustannie zgłębiamy ich sens, zdumiewającą aktualność. Pan Jezus przemawiał i przemawia do nas historią Kościoła. To jest bardzo wymowna lekcja mocy łaski Bożej towarzyszącej chrześcijanom przez wieki: Kościół przetrwał, działa w naszym świecie i pełniąc swą misję będzie trwał do końca czasów. Lekcja jest tym bardziej jasna, gdy pamięta się o wiekach prześladowań, nieraz dramatycznych i krwawych. W międzyczasie wiele imperiów runęło. Wśród nich takie, które uważały się za niezwyciężone. Wśród burz dziejowych ostał się Kościół oparty na czymś tak ulotnym jak głoszenie słowa. Ale tym „słowem" jest Ewangelia - Słowo Życia, które nie może ulec przemocy. To słowo Prawdy wspartej gwarancją z wysoka. Dlatego prosta babcia z różańcem w ręku, dziecko z Komunią św. w małym serduszku dysponują mądrością większą od wiedzy potwierdzonej tytułami naukowymi, mocą potężniejszą od jakiejkolwiek broni grożącej człowiekowi.

Nie wiemy czego będziemy świadkami, jaką niespodziankę zgotuje nam świat. Możemy żyć z pewnością, że tak przeszłość jak i przyszłość należą do Ojca, Syna i Ducha Świętego. A także do tych, którzy w Trójcy Świętej znajdują fundament swej nadziei.

Ks. Jarosław Hrynaszkiewicz



SŁOWO REDAKTORA

Ks. Paweł Sołobuda

Być świadkiem Jezusa

Miesiąc maj tradycyjnie jest bogaty w różne wydarzenia religijne. Przede wszystkim to uroczystości Pierwszej Komunii Świętej i Bierzmowania w naszych rodzinach i parafiach, nabożeństwa majowe, Kongres Eucharystyczny i procesja Bożego Ciała. W dziedzinie wiary i życia z Bogiem stajemy się w tych dniach ściślej zjednoczeni z Chrystusem. Wydarzenia religijne ukorzeniają nas w synostwie Bożym, pogłębiają naszą wiarę oraz doskonalą więź z Kościołem. Wiara jest rzeczywistością niezwykle bogatą, skąd podlega tym samym prawom, co każde życie. Mówimy o nasieniu wiary, które otrzymujemy w sakramencie Chrztu Świętego, o jego kiełkowaniu, wzrastaniu... Wiarę można utracić, można zaniedbać... Bardzo szybko i bardzo łatwo. Wystarczy trochę zapomnieć o modlitwie, o kontakcie z Bogiem. Wystarczy jedynie pozwolić, aby w naszym sercu zagościła słabość i chęć stania się Bogiem. Może nawet będziemy przychodzili do kościoła, może zaśpiewamy jakąś pieśń, albo stojąc ze znajomymi przed kościołem powiemy, że i tak słyszymy, i co z tego, jeśli nie uczestniczymy we Mszy. Przez to nie dajemy się Bogu dotknąć, przemienić, nie pozwalamy na zasianie w nas ziarna wiary.

W każdym z nas zmiany następują powoli i wymagają czasu. Podobnie dzieje się z naszą wiarą i życiem według wiary. Ona dojrzewa powoli, nadal musimy ją poznawać, podejmować pracę nad sobą, karmić życie duchowe sakramentami i modlitwą. Święty Jan Paweł II podczas jednej z pielgrzymek powiedział, że „nowa ewangelizacja potrzebuje prawdziwych świadków wiary – ludzi zakorzenionych w krzyżu Chrystusa i gotowych dla niego ponosić ofiary. Prawdziwe bowiem świadectwo o życiodajnej mocy krzyża daje ten, kto w jego imię pokonuje w sobie grzech, egoizm i wszelkie zło, i pragnie naśladować miłość Chrystusa do końca".

Wyznaniem naszej wiary będzie znak krzyża przed świątynią, ukrzyżowaniem lub figurą, uczestniczenie we Mszy Świętej, przystąpienie do sakramentów, udział w lekcjach religii i zwykła kultura bycia. Dzisiaj bardzo potrzebne są świadkowie obecności Jezusa. Świat potrzebuje na nowo odkryć i poznać Jezusa, aby mniej było podziałów, nieprzyjaźni, wojny i biedy na świecie. Dzisiaj od każdego z nas zależy, czy jesteśmy w stanie podjąć się uzdrawiania środowiska, w którym żyjemy. Przez danie świadectwa będziemy również mogli wspierać tych, kto jeszcze poszukuje swojej drogi do Boga. Przysłowie mówi, że słowa uczą a przykłady pociągają. Warto przez swoje życie ukazać obecność Chrystusa, a czas majowy daje nam do tego wiele okazji.

JUBILEUSZ 25-LECIA DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ

GRODNO, 24 – 26 MAJA 2016 r.

PROGRAM KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO

24.05 – WTOREK

15.30 - **powitanie uczestników i konferencja I**
(aula Jana Pawła II, Wyższe Seminarium Duchowne)
19.00 - **Msza Święta**
(kościół katedralny pw. św. Franciszka Ksawerego)
20.15 - **adoracja eucharystyczna**
(kościół katedralny pw. św. Franciszka Ksawerego)

25.05 – ŚRODA

09.30 - **adoracja eucharystyczna i modlitwy poranne**
(kościół pw. Znalezienia Krzyża Świętego – Pobernardyński)
10.00 - **konferencja I**
(kościół pw. Znalezienia Krzyża Świętego – Pobernardyński)
12.00 - **Msza Święta**
(kościół pw. Znalezienia Krzyża Świętego – Pobernardyński)
16.00 - **konferencja III**
(kościół katedralny pw. św. Franciszka Ksawerego)
17.15 - **nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny**
(kościół katedralny pw. św. Franciszka Ksawerego)
20.00 - **koncert chórów kościelnych**
(Miejski Dom Kultury, ul. Dzierżyńskiego 1),
wieczór uwielbienia dla młodzieży *(plac przy kościele pw. Najświętszego Odkupiciela na Dziewiatówce)*

26.05 – CZWARTEK

09.30 - **adoracja eucharystyczna i modlitwy poranne**
(kościół katedralny pw. św. Franciszka Ksawerego)
10.00 - **konferencja IV**
(kościół katedralny pw. św. Franciszka Ksawerego)
12.00 - **podsumowanie kongresu** *(kościół katedralny pw. św. Franciszka Ksawerego)*
18.00 - **Msza Święta**
(kościół katedralny pw. św. Franciszka Ksawerego)
i procesja eucharystyczna ulicami miasta.

Pierwomajski-Nieciecz

DEKANAT LIDA

Według archiwum diecezji grodzieńskiej



Wygląd zewnętrzny świątyni

Osada Pierwomajski powstała niedaleko wsi Nieciecz całkiem niedawno – w 1959 roku jako osiedle robocze przy przedsiębiorstwie torfowym. Miejscowa parafia została założona 20 września 2001 r., a budowa kościoła rozpoczęła się w kwietniu 2002 roku. Przez dwa lata 4 marca został on konsekrowany pod tytułem św. Kazimierza. Projekt świątyni został opracowany w arcybiskupim biurze budowlanym w Baranowiczach (diecezja pińska), a zrealizowany staraniami parafian przy pomocy niemieckiej fundacji katolickiej „Renovabis".

Kościół to jednowieżowa świątynia murowana i otynkowana, zbudowana w nowoczesnej interpretacji neogotyku. Jest to bezapsydowa świątynia na rzucie prostokąta, której prezbiterium flankowane jest dwoma figurowymi zakrystiami połączonymi salką katechetyczną za ołtarzem. Kościół nakryty jest dachem dwuspadowym z dachówki metalowej z walmem nad ołtarzem. Wejście główne poznaczone czworoboczną wieżą dzwonnicą pod dachem dwuspadowym.

Wnętrze jest przykryte płaskim sufitem, na ścianie ołtarzowej nad tabernakulum umieszczono tytułowy obraz św. Kazimierza w otoczeniu obrazów Najświętszego Serca Panny Maryi (po lewej) i Miłosierdzia Bożego (po prawej).

Jezu, Ty się tym zajmij!

Modlitwa dziękczynna za 25 lat diecezji Grodzieńskiej

Wszechmogący i miłosierny Boże w Trójcy Jedyny! Uwielbiamy Ciebie i dziękujemy Ci za wszystkie łaski i dobrodziejstwa, udzielone dla Ludu Bożego Diecezji Grodzieńskiej w ciągu 25 lat!

Przepraszając za nasze grzechy i zaniedbania, prosimy Cię za wstawiennictwem Maryi, Matki Miłosierdzia i Opiekunki naszej, abyś i nadal prowadził nas w swojej łaskawej Opatrzności, obdarzając nasz Kościół diecezjalny pokojem i jednością, a także świętymi powołaniami.

Błogosław naszemu Pasterzowi w jedności ze wszystkimi kapłanami diecezji. Strzeż świętości naszych rodzin, umacniaj wiarę i miłość ku Tobie w duszach dzieci i młodzieży.

Pozwól nam trwać przy Tobie w łączności z Kościołem Powszechnym, abyśmy mogli żyć ku Twojej chwale i Tobie nieustannie służyć! Przez Chrystusa, Pana naszego. *Amen.*

Za zgiełkiem współczesnego świata człowiek często nie zauważa, że niektóre kłopoty zastępują inne, na miejsce jednych potrzeb przychodzą inne... Życie staje się podobne do wyścigu, co przypomina bieganie w błędnym kole. Dzień niedzielny proponuje na chwilę zatrzymać się i spojrzeć w niebo.



CZY MOŻNA W NIEDZIELĘ PRACOWAĆ?

Bóg pracował przez sześć dni, a siódmego dnia odpoczywał. Przez to Stwórca pokazał ludziom, że siódmy dzień – dzień odpoczynku. „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił" – czytamy w trzecim przykazaniu Dekalogu. Kościół przypomina o tym, że w niedzielę i święta człowiek powinien unikać wszelkiej pracy, która przynosi mu korzyść materialną, oraz w ogóle służenia sobie.

U chrześcijan nie ma zwyczaju zostawiania na niedzielę spraw domowych (sprzątania, prania itp.). W niektórych krajach chrześcijańskich powstrzymują się nawet od gotowania jedzenia, przygotowując je w przeddzień. Prawdziwy wierzący nigdy nie ma pracy, która nie może poczekać do jutra. Dlatego ludzie starsi często mówią, że w niedzielę nawet nić przez uszko igły nie można przeprowadzać. A wszystko dlatego, że chrześcijanin wierzy, że wszystkie zakazy i ograniczenia Bóg stworzył dla jego szczęścia.

Pracować w niedzielę nie wolno, a robienie dobrych uczynków jest mile widziane. Dlatego ludzie, którzy pełnią pracę społeczno-pożyteczną w niedzielę, nie popełniają grzechu. Ich posługa jest błogosławiona przez Stwórcę. Właściwie dlatego święci ojcowie wzywali chrześcijan w niedziele odwiedzać chorych, pomagać potrzebującym, karmić głodnych itp. I nawet jeśli dobre rzeczy wymagają sił fizycznych, są one miłe Bogu.

W większości krajów na świecie niedziela jest oficjalnym dniem wolnym od pracy. Ale nie wszyscy odpoczywają w ten dzień, na przykład: pracownicy służby zdrowia, ratownicy, kierowcy, sprzedawcy. Wierni, zmuszeni pracować w niedzielę, nie są pozbawieni możliwości wykonywania trzeciego przykazania. Czas wolny w miarę możliwości mogą poświęcić modlitwie i czytaniu Pisma Świętego, a wizytę do świątyni przenieść na sobotę. Wieczorem w wielu parafiach odbywa się Msza dnia niedzielnego.

Wielu chrześcijan pracują w niedzielę, ponieważ są niezadowoleni swoim stałym zarobkiem. To może być zmuszoną decyzją człowieka (brakuje środków na życie) lub niechęcią do opuszczania wysokich standardów życia (powstają coraz to nowe potrzeby). W pierwszym przypadku człowiek mimo woli walczy o przetrwanie i dlatego nie podlega potępieniu, a w drugim – dba o siebie w dniu, który powinien być poświęcony Bogu. Może to spowodować karę Bożą.

JAKI POWINIEN BYĆ NIEDZIELNY WYPOCZYNEK?

Organizm człowieka sporadycznie przeżywa napięcia i zmęczenia. Dlatego siły trzeba odświeżać: oddychać świeżym powietrzem, dobrze jeść, więcej się poruszać lub wręcz przeciwnie – znajdować się w stanie spoczynku.

W niedzielę trzeba odpoczywać z pożytkiem dla duszy. Można leżeć w łóżku, ale z książką, która pomaga wzrastać duchowo. Można wyjść z rodziną do kina na jakiś dobry film, a potem wspólnie omówić to, co zobaczyli. Dusza ma „nasycać się". Jest powołana do doskonalenia się, gdyż stworzona dla wieczności.

Przy tym trzeba odróżniać jedną bardzo ważną rzecz. Jeśli czas wypoczynku trwa dłużej, niż jest to konieczne dla regeneracji sił, powoli przechodzi on w fazę rozrywki. Na tym etapie człowiek robi świadomy wybór i szuka sposobu, aby zastosować odzyskane siły: uprawiać sport, pójść na piknik. W niewinnych przyjemności nie ma grzechu. Ale jeśli człowiek cały czas poświęca wyłącznie sobie, to jest sprzeczne z trzecim przykazaniem Bożym.

Cały dzień niedzielny spędzać za rozrywką nie prawidłowo. Jest to dzień duchowego spokoju i służby Bogu. Należy poświęcić go wszystkiemu, co wzbogaca duchowo: czytaniu literatury religijnej, prowadzeniu odpowiednich rozmów, pełnieniu dobrych uczynków. W niedzielę wiernym należy „powstrzymać się od wykonywania tych prac i zajęć, które utrudniają oddawanie Bogu czci, przeżywanie radości właściwej dniowi Pańskiemu oraz korzystanie z należnego odpoczynku duchowego i fizycznego" (KPK, 1246–1247). Wariant optymalny – łączyć odpoczynek cielesny i duchowy. Na przykład, łowić ryby i zastanawiać się nad ostatnimi wydarzeniami ze swojego życia (robiąc przy tym głęboki rachunek sumienia). Lub wybrać się na wycieczkę, aby pomodlić się przy pomniku architektury sakralnej.

JAK NALEŻY PRZEŻYWAĆ DZIEŃ ŚWIĘTY?

Każda niedziela – to mała Wielkanoc, dzień Zmartwychwstania Chrystusa. Kościół rozpatruje niedzielę jako wielkie święto. Dlatego w ten dzień każdy katolik zgodnie z Kodeksem Prawa Kanonicznego powołany jest do udziału w Mszy Świętej i w miarę możliwości przystąpienia do Komunii św. I to nie tylko obowiązek, ale i ogromny dar dla człowieka, który uwierzył w Chrystusa: już tu, na ziemi, ma on możliwość „dotknąć" do samego Boga. Dlatego ten, kto nie bierze udziału w niedzielnym nabożeństwie, pozbawia się duchowej radości.

Wierni, którzy nie mogą uczestniczyć w niedzielnej Mszy Świętej w kościele, muszą starać się uczestniczyć w niej za pośrednictwem radia, telewizji lub przez Internet. W skrajnym przypadku, gdy słyszą dzwony, które zwołują wiernych do kościoła, powinni uczynić znak krzyża i w myślach stać przed ołtarzem Pana, wyrażając przez to pobożne pragnienie obecności podczas bezkrwawej ofiary.

Ale udziałem we Mszy Świętej obchody niedzielnego dnia nie muszą być ograniczone. Oprócz tego, można dokonywać uczynki miłosierdzia względem bliźnich, dzielić się miłością i radością z ludźmi obok.

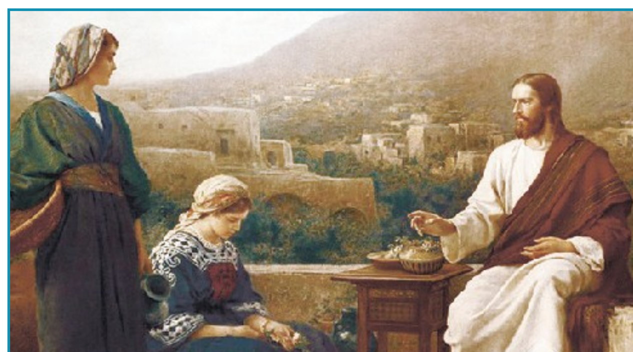
Pożądane jest, aby uwolnić się od ziemskich spraw i poświęcić czas, którego może brakuje w dni powszednie, na modlitwę, refleksję nad Słowem Bożym. Dusza musi być wypełniona świętymi myślami, uczuciami i pragnieniami.

Każdy niedzielny dzień jest wielkim wyczynem Zbawiciela i pełnią Bożej miłości. Najlepiej, aby cały tydzień był przygotowaniem do tego wielkiego dnia.

Angelina Pokaczajło



UCZYNEK WZGLĘDEM DUSZY BLIŹNIEGO. STRAPIONYCH POCIESZAĆ



Tęsknoty, bólu serdecznego, upadku sił i ciekawości do życia zazwyczaj doświadcza człowiek strapiony. Taki stan może być związany ze stratą kogoś lub czegoś. I cały świat wtedy wydaje się niemiłym. Ręce się opuszczają, uwaga rozprasza.

Lecz nie zawsze da się zauważyć, jakie udręki męczą człowieka od wewnątrz. Często ludzie próbują schować swój smutek albo w ogóle odmawiają się od niego. Wydaje się im, że pokazywanie swego bólu to rzecz niewłaściwa, niepotrzebna. I człowiek pozostaje sam ze swoim nieszczęściem. Z tej przyczyny inni ludzie, którzy się znajdują obok, czują się nieporadni i zakłopotani, kiedy się spotykają z cudzym nieszczęściem. Co powiedzieć? Czym pocieszyć człowieka?

Przede wszystkim trzeba otworzyć swe serce i wpuścić do niego cierpienie bliźniego. Nie jest to łatwe, gdyż czasami człowiek musi spotkać się z własnym egoizmem, brakiem czasu albo chęci.

Pocieszyć strapionego – znaczy pokazać swoje zatroskanie przez słowa, uczynki albo modlitwę. Trzeba ocenić sytuację i w miarę możliwości zaradzić ludzkiej biedzie. Zawsze są nam dostępne słowa: „jestem z tobą", „nie jesteś mi obojętny", „wszystko będzie w porządku", „możesz na mnie liczyć". To nie rozwiązuje problemu, ale pozwala po innemu spojrzeć na sytuację. Człowieka można zranić także swoją konwencjonalnością, dlatego ważne jest, aby pocieszenie brzmiało szczerze. Siła pociechy leży nie w samych słowach, ale w bliskości, nieobojętności.

Czasem wystarczy jedynie znajdować się obok. Na drodze krzyżowej Chrystus przyjął pociechę, którą dała Mu Matka. Jej obecność była dla Jezusa źródłem pocieszenia i umocnienia. Tak jak Jan i Weronika, jak garstka najwierniejszych uczniów, musimy być przy cierpiących: blisko jak można, długo jak trzeba, wiernie jak się da.

Napełnić duszę bliźniego siłą i odwagą pomoże modlitwa wstawiennicza. W sposób niezauważalny dla bliźniego można zrobić o wiele więcej, niż dokładając jakichś starań fizycznych.

Poza wsparciem duchowym człowiek może mieć potrzebę w rzeczach materialnych. Często osoba strapiona przestaje odczuwać rzeczywistość i nie może powiedzieć czego potrzebuje. Z tej przyczyny trzeba być bardzo uważnym i czułym do bliźniego, być gotowym odpowiedzieć na jego prośby.

Człowiek strapiony ostro potrzebuje nadziei. Pocieszenie ma umocnić chęć dźwigania krzyża aż do końca, dodać ducha, aby pocieszany był otwarty na problemy. To znaczy, że powinniśmy pomóc jemu zrozumieć swój smutek i przekonać o sensowności i końcowym efekcie doznawanych strapień. Bo kiedy zostają one przyjęte w miłości, upodabniają się do gorzkiej pestki zawierającej ziarno nowego życia, skarb Boskiej chwały, którą człowiek otrzyma w wieczności. Dzięki tej nadziei ludzie cierpiący, złączeni w wierze z Chrystusem, doświadczają już w tym życiu radości, która po ludzku wydaje się niewytłumaczalna.

Ktoś może powiedzieć, że sam jest obciążony kłopotami i nie ma sił na to, aby pocieszać innych. Warto tu przypomnieć o tym, że Bóg zawsze daje siły na pełnienie dobrych uczynków. „Błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy, Ten, który nas pociesza w każdym naszym ucisku, byśmy sami mogli pocieszać tych, co są w jakimkolwiek ucisku, tą pociechą, której doznajemy od Boga" (2 Kor 1, 3–4).

Bardzo często udzielał pocieszenia sam Jezus. Kiedy z miasteczka Naim wynosili zwłoki młodzieńca, syna biednej wdowy, która straciła z nim ostatnią pociechę, Chrystus zbliżył się i odezwał do matki słowem miłości: „Nie płacz", – a do młodzieńca słowem wszechmocy: „Wstań". Wnet ból i śmierć zniknęły. Jezus też spieszył się do domu Maryi i Marty, aby zapłakać wraz z nimi po utracie brata Łazarza.

Nie bójmy się być razem ze strapionymi. We wzajemnym pocieszaniu, które praktykują chrześcijanie, uwidacznia się i realizuje Królestwo Boże.

Angelina Pokaczajło



Ks. Paweł Urban

Służyć w pocieszeniu strapionych może każdy, kto nie jest obojętny wobec nieszczęścia bliźniego. Dlatego trzeba ciągle pamiętać o kojącym efekcie modlitwy. Jeśli powody strapienia są nieodwracalne, takie jak śmierć, nieuleczalna choroba, sama tylko obecność drugiego człowieka niesie pocieszenie. Przynajmniej należy spróbować przywrócić ułamek radości życia i nadziei strapionemu, kierując jego uwagę na doczesność wartości ziemskich i trwałość szczęścia i radości wiecznych. Jeśli powody strapienia są odwracalne, takie jak ciężka choroba, utrata środków do godziwego życia niezbędne jest przywrócenie nadziei na ustanie przyczyn strapienia w perspektywie czasu. Należy osobiście przyczynić się do jak najszybszego ustania przyczyn strapienia, doradzając człowiekowi praktyczne i dostępne sposoby wyjścia z trudnej sytuacji życiowej. Na przykład, doradzać dobrych znajomych lekarzy albo okazać, w miarę możliwości, wsparcie materialne.

5 przyczyn, aby popełnić uczynek miłosierdzia:

1. *Niesienie pociechy podtrzymuje smutnych i przygnębionych w czasach głębokich kryzysów.*
2. *Pocieszyć kogoś z sercem to ofiarować mu życzliwość, przyjaźń, serdeczność.*
3. *Pocieszenie jest niezbędne dla zdobycia pogody ducha.*
4. *Służy ono bardziej głębokiemu zrozumieniu tajemnicy Bożej.*
5. *Poprzez uczynek miłosierdzia człowiek pozwala Bogu przez siebie oddziaływać na inną osobę.*

SŁOWO DLA ŻYCIA

Papież Franciszek



Nie jesteśmy sami: Jezus jest blisko nas, pośród nas, w nas! Jego nowa obecność w historii realizuje się poprzez dar Ducha Świętego, dzięki któremu można nawiązać żywą relację z Nim, Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym. Duch, rozlewany w nas poprzez sakramenty chrztu i bierzmowania, działa w naszym życiu. On prowadzi nas w naszym sposobie myślenia, działania, abyśmy rozróżniali, co jest dobre, a co złe. Pomaga nam praktykować miłość Jezusa, Jego darowanie się innym, szczególnie najbardziej potrzebującym. Znakiem obecności Ducha Świętego jest również pokój, który Jezus daje swoim uczniom: „Pokój mój daję wam" (w. 27). Pokój Jezusa wypływa ze zwycięstwa nad grzechem, egoizmem, który uniemożliwia nam wzajemnie się miłować, jak bracia. Jest darem Boga i znakiem Jego obecności. Każdy uczeń, wezwany dziś do podążania za Jezusem niosąc krzyż, otrzymuje w sercu pokój Zmartwychwstałego Chrystusa wraz z pewnością Jego zwycięstwa, oczekując na Jego ostateczne przyjście.

Regina Caeli z Ojcem Świętym, 01.05.2016

Ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz



Każdego dnia walczymy z niepewnością, konfliktami i pokusami. I tylko stała obecność Boga pomaga nam iść w przyszłość z podniesioną głową, z nadzieją i odwagą chrześcijańską. Duch Święty pomaga nam powrócić do źródeł naszej wiary – Pisma Świętego i Tradycji – w celu wsparcia i otuchy. Pomaga poznać prawdę Bożą i darzy swoim spokojem. Jednak, aby otrzymać te dary, należy przebywać z Bogiem w modlitwie i słuchać Go, aby zrozumieć Boże plany względem nas.

Przez Ducha Świętego Jezus jest z nami, nie pozostawia nas samych. On dzieli się z każdym swoją radością i w swoim miłosierdziu przemienia naszą grzeszną zależność w wolność życia w łasce Bożej. Lecz aby tak się stało, trzeba pozwolić Mu wejść do naszego życia. On szanuje naszą wolność i dlatego nikogo do niczego nie zmusza. Wszystko zależy tylko od nas samych.

Fragment homilii wygłoszonej w VI Niedzielę Wielkanocną



◆ *Papież Franciszek otrzymał międzynarodowy Order Uśmiechu. Jest to jedyna nagroda, którą wyznacza na wniosek dzieci. Petycję dla Papieża do Kapituły Orderu Uśmiechu złożyli polscy chłopcy i dziewczęta. Podkreślili, że Ojciec Święty jest otwarty na dzieci, na jego pomoc zawsze można liczyć. Papież Franciszek otrzymał legitymację odznaczenia z numerem 1000. Tradycyjnie nagrodzony Kawaler przyjął czerwoną różę i z uśmiechem, nie krzywiąc się, wypił szklankę świeżego soku cytrynowego.*

◆ *W niezwykły sposób świętowano w Krakowie 16. rocznicę kanonizacji s. Faustyny Kowalskiej. Osoby skupione wokół „facebookowej" społeczności „Faustyna 2016" i inicjatywy „Łagiewnickie 22" przez całe późne popołudnie i wieczór w centrum miasta rozdawały mieszkańcom i turystom „Dzienniczek" autorstwa świętej. Jak podkreślają organizatorzy, cel akcji polegał na tym, aby rozdawane książki trafiły do osób, które nie znają św. Faustyny i orędzia o Bożym miłosierdziu.*

◆ *Kardynał Orani Tempesta ogłosił na terenie swojej archidiecezji w Rio de Janeiro akcję pt. „100 dni pokoju". Jest ona związana z letnią olimpiadą, która ma się wkrótce odbyć w tym brazylijskim mieście. Przedsięwzięcie polega na rozmaitych inicjatywach modlitewnych na 50 dni przed oraz dodatkowych 50 po zakończeniu letnich igrzysk olimpijskich, które potrwają w Rio de Janeiro od 5 do 21 sierpnia. Weźmie w nich udział ponad 10,5 tys. sportowców z 206 krajów. Z kolei między 7 a 18 września brazylijska metropolia będzie gościła 4200 zawodników podczas letnich igrzysk paraolimpijskich. Papież Franciszek już poświęcił flagi olimpiady.*

◆ *Inicjatywa charytatywna powstała w parafii El Paso w Meksyku. Aby wspierać ludzi, którzy nie mają pracy, została stworzona restauracja „La Tilma". Nie nastawia się na zysk, ze względu na to oferuje najlepszą cenę na przysmaki w całym mieście. „Ludzie przychodzą i kupują, bo ceny są bardzo niskie. A przy konieczności możemy i nic nie wziąć za jedzenie", – twierdzi manager restauracji James Martinez. Zarobionych pieniędzy wystarcza na utrzymanie restauracji i wynagrodzenie pracownikom. Ponadto restauracja zapewnia ludziom możliwość zdobycia nowych umiejętności, aby rozpocząć własną działalność gospodarczą.*

◆ *15 maja cała Polska po raz kolejny wspólnie zatańczy dla świętego Jana Pawła II. Ten tak zwany „flashmob" odbywa się tradycyjnie w okolicach 18 maja, czyli dnia urodzin Karola Wojtyły. Jest to okazja, by podkreślić pamięć o świętym Janie Pawle, ale też zaproszenie na spotkanie młodych na Polach Lednickich, które w tym roku odbędzie się 4 czerwca. Flashmob zawita do Poznania, Krakowa, Torunia i do Nowego Dworu Gdańskiego.*

credo-ua.org; gosc.pl; niedziela.pl

Angelina Pokaczajło

„Przyjmij znamię daru Ducha Świętego"

● ciąg dalszy ze str. 1

Od dawna człowiek wykorzystywał wiatr sprzyjający i żagle, aby szybciej dopłynąć na swojej łodzi do miejsca przeznaczenia. Mimo tego, że łódź może poruszać się za pomocą wioseł, tylko niedoświadczony marynarz przy sprzyjającym wietrze nie podniesie żagle.

Warunki przyjęcia sakramentu Bierzmowania:

Kandydat musi być ochrzczony, w stanie łaski uświęcającej, duchowo i umysłowo przygotowany na przyjęcie mocy i łaski Ducha Świętego.

W naszej podróży duchowej do portu zbawienia Jezus porównuje z wiatrem natchnienie Ducha Świętego. Mówi do Nikodema: „Wiatr wieje tam, gdzie chce, i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd idzie. Tak jest z każdym, kto się narodził z Ducha" (J 3, 8).

Nikodem skorzystał w swoim życiu z tej nauki. Najpierw rozmawiał z Chrystusem w tajemnicy, z obawy przed Żydami. Potem wystąpił przeciwko faryzeuszy i bronił Chrystusa, gdy ci chcieli Go aresztować. A po śmierci Jezusa pokazał się jako Jego zwolennik, ofiarując olej do namaszczenia ciała Chrystusa. Nikodem szybko osiągnął dojrzałości duchowej, bo skorzystał z wiatru Bożego – natchnienia Ducha Świętego.

Podatność umysłu i woli człowieka do natchnienia Ducha Świętego jest skutkiem siedmiu darów Ducha Świętego, które katolik otrzymuje poprzez sakrament Bierzmowania. W ten sposób pojawiają się u niego swoiste żagle, które pozwalają z pewnością „płynąć" po drodze rozwoju duchowego.

Bierzmowanie to sakrament, który powinien świadczyć o świadomej postawie wierzącego człowieka wierzącego. To krok do dojrzałości religijnej, który pozwala nastolatkowi stać się dorosłym wierzącym i zobowiązuje go poważnie dbać o wyłącznie z zewnętrzną powłoką tego święta duchowego. Wtenczas gdy dla prawdziwego wierzącego jest to dzień, kiedy może on świadomie powtórzyć obietnice, które kiedyś zamiast niego wypowiadali rodzice i rodzice chrzestni, a także poczuć się dorosłym członkiem Kościoła. Bierzmowanie to również ten moment, kiedy młody chrześcijanin powinien poczuć, że pojawiły się u niego nowe obowiązki. Na przykład, trzeba ponosić pełną odpowiedzialność za wszystkie swoje czyny, mieć odwagę, aby śmiało i przekonująco udowodnić swój punkt widzenia podczas dyskusji na trudne tematy dotyczące religii i Boga ze swoimi rówieśnikami, którzy nie wierzą lub wstydzą się swojej wiary. Ponadto trzeba samemu dbać o rozwój wiary, bo wcześniej obowiązek ten leżał na rodzicach, którzy kontrolowali udział we Mszy św. i katechezie, troszczyli się o to, aby dzień zaczynał się od modlitwy, możliwie domagali się zaangażowania w życie wspólnoty parafialnej.

Wydaje się, że własnymi siłami tego osiągnąć nie można. Właśnie dlatego przez sakrament Bierzmowania wierzący otrzymuje moc Ducha Świętego, która skiej słowem i czynami.

W jednej ze swoich homilii ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz powiedział, że człowiek może stać się lepszym tylko dzięki Chrystusowi, który działa za pośrednictwem Ducha Świętego. „Przypomnijmy sobie scenę Pięćdziesiątnicy, kiedy Apostołowie zmienili się i śmiało poszli głosić Dobrą Nowinę. Oni wnieśli w świat zaczyn ewangeliczny, który już od dwóch tysięcy lat wzbogaca świat duchem Bożym. Nowość Ewangelii tkwi w tym, że niesie ona nowe prawo – prawo miłości" – zaznaczył Metropolita. On też zauważył, że Duch Święty jest podobny do deszczu, który przemienia serca i dusze, z zaschniętych czyni je kwitnącymi. „Konieczne jest jednak, aby ten deszcz spadł na glebę naszej duszy. Trzeba pozwolić Duchowi Świętemu działać w nas, trzeba współpracować z Nim, aby On ponownie dokonał cud Pięćdziesiątnicy, aby wszyscy ludzie poznali Bożą prawdę i nią żyli" – powiedział arcybiskup.

Sakrament Bierzmowania to sakrament Ducha Świętego, przez który On przychodzi do nas ze swoimi darami. Jednak, aby życie człowieka zmieniło się, nie wystarczy tylko przyjąć sakrament, trzeba pozwolić swoje życie religijne, pogłębiać i rozwijać swoją wiarę.

Dzień przyjęcia Ducha Świętego niektórzy kojarzą z uroczystą ceremonią – pomaga głębiej zakorzenić w ludzkiej duszy Chrystusa i umocnić więź z Kościołem, a także daje siłę, aby świadczyć o wierze chrześcijań Duchowi Świętemu działać w naszych sercach.

Skutki Bierzmowania:

- udoskonala łaskę chrztu
- głębiej ukorzenia w synostwie Bożym
- ściślej jednoczy z Chrystusem
- pomnaża dary Ducha Świętego
- udoskonala więź z Kościołem
- umacnia do świadczenia o wierze chrześcijańskiej słowem i czynem

Dary Ducha Świętego:

- **Dar Mądrości** pozwala nam przyjąć punkt widzenia samego Boga, oparty na fundamencie miłości.
- **Dar Rozumu** pomaga uświadamiać rzeczy najważniejsze: miłość, dobro i zło, łaskę Boga, śmierć, a ostatecznie sens ludzkiego życia: dokąd zmierza i jaki jest jego cel.
- **Dar Rady** przychodzi jako pomoc w wątpliwościach, pomaga odnaleźć właściwą drogę, daje pokój.
- **Dar Męstwa** obdarza wytrzymałością wobec próby.
- **Dar Umiejętności** pozwala rozeznawać wartości: co pochodzi od Boga, co od złego, a co od nas samych.
- **Dar Pobożności** pomaga zachwycać się Bogiem i kochać Go.
- **Dar Bojaźni Bożej** uczy nas odpowiedzialnego podejścia do wiary, modlitwy, sakramentów – spraw świętych, które nie wolno traktować byle jak.

Kinga Krasicka

Co to jest miłosierdzie? Jak zrealizować je w sposób szczególny w jubileuszowym roku liturgicznym? Swoimi przemyśleniami na ten temat dzielą się „powołani być narzędziami Bożego Miłosierdzia" – uczestnicy Diecezjalnych Dni Młodzieży 2016.



Miłosierdzie to jeden z elementów miłości Bożej, tej prawdziwej miłości, którą musi mieć każdy w stosunku do bliźniego. Jeśli nie masz w sobie Ducha Bożego, nie możesz być naprawdę miłosierny.

Uczynki miłosierdzia to nie tylko dobre czyny wobec bliźniego. Wszystko zależy od tego, jak je wykonywać: z miłości, współczucia lub pod przymusem. Najlepszy i najbardziej prawdziwy motyw – miłość!

Są chwile, kiedy po długim pobycie w kontakcie z Bogiem czuję, że napełniam się Jego miłością. Wtedy wiem, że muszę być miłosierny w stosunku do bliźniego i naprawdę zaczynam czuć w sobie siłę, która może pomóc choćby w najmniejszym stopniu zatrzymać cierpienia ludzi.

Ilja, parafia św. Franciszka Ksawerego w Grodnie



Marta, parafia św. Franciszka Ksawerego w Grodnie

Nie możemy ani dnia przeżyć bez wody, jak również bez miłości Bożej. Ale jeśli człowiek jest chory, wymaga czegoś silniejszego niż woda – gorącej herbaty, na przykład. Uważam, że miłosierdzie Boże jest dla nas tą gorącą herbatą, zrobioną z najlepszych ziół, i w dodatku z miodem. Ten wywar przyjmujemy, gdy chorujemy na ciężką chorobę – grzech.

Oprócz powrotu do zdrowia nasza misja polega na tym, aby przekazać ciepło tej herbaty tym, którzy go potrzebują. Dlatego człowiek jest pewnego rodzaju termosem, który utrzymuje Boże ciepło – miłosierdzie.



Miłosierdzie to otwartość nie tylko na znajomych, przyjaciół, którym pomagasz już nie zastanawiając się nad tym, lecz także na każdego człowieka. Uważam, że w Roku Miłosierdzia trzeba poświęcać więcej uwagi tym, kto jej potrzebuje. Nie trzeba się wstydzić podejść do żebraka, pijaka... Każdy z nich prawdopodobnie ma przyczynę, z powodu której zboczył z dobrej drogi i nie ma odwagi, aby na nią powrócić. My – chrześcijanie – powinniśmy wyróżniać się szczególnym zrozumieniem i szczerością w stosunku do bliźniego.

Ira, parafia Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej w Mostach



Siostra Zoja, Szensztacki Instytut Sióstr Maryi

Miłosierdzie jest faktem, że Bóg przyjmuje nas mimo że ciągle grzeszymy. Najbardziej głęboko człowiek rozumie miłosierdzie Boże, gdy jego upadek stale się powtarza. To dobrze widać na przykładzie nałogowca, który zdaje sobie sprawę, że nie może obiecać nie grzeszyć: rozumie, że po kolejnej spowiedzi nadejdzie moment, gdy ponownie potknie się. A ratować go będzie myśl, że Bóg wybacza za każdym razem. Na tym polega największe miłosierdzie Boga.

Bądźmy szczerzy: my sami jesteśmy niemiłosierni. Najczęściej w odpowiedzi na krzywdę chcemy uczynić krzywdę. Dlatego największym miłosierdziem uważam rzadką zdolność człowieka przebaczać nieprzebaczalne.

W związku z Rokiem Miłosierdzia więcej uwagi skupiam na dzienniczku s. Faustyny. Stale rozważam jej słowa o tym, że Chrystusa przede wszystkim ranią nie nasze grzechy, a nasza nieufność Jemu.

„POWOŁANI BYĆ NARZĘDZIAMI BOŻEGO MIŁOSIERDZIA”



Spotkanie stało się dla młodych wiernych czasem błogosławieństwa i łaski

● ciąg dalszy ze str. 1

Trzydniowe spotkanie rozpoczęła wspólna wieczorna adoracja Najświętszego Sakramentu, po której młodzi wierni wzięli udział we Mszy Świętej. „Jezus zgromadził was tutaj, abyście mogli się wzmocnić w wierze i poczuć się jedną rodziną. Chrystus pragnie, aby powierzyli Mu swoją młodość i przez to mieli wspaniały pomysł dla swojej przyszłości, dla swojego życia” – powiedział podczas homilii organizator DDM ks. Antoni Gremza.

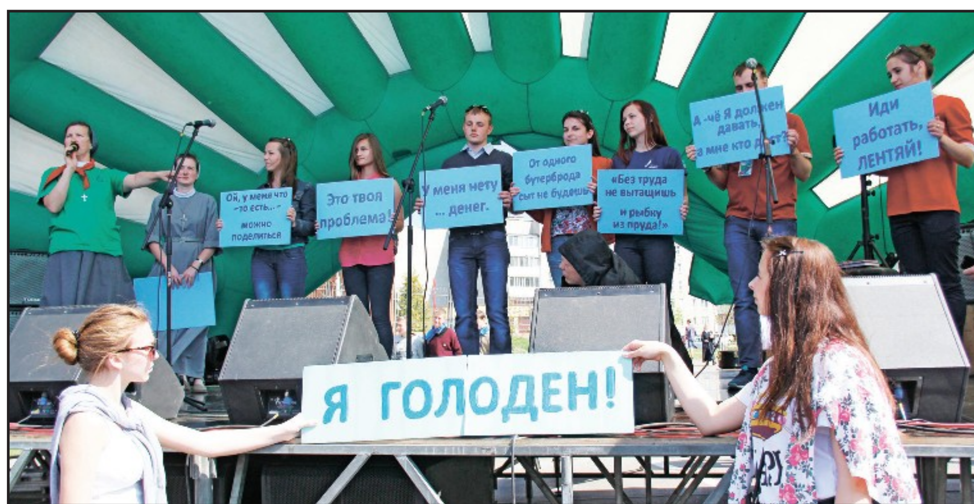
Na koniec pierwszego dnia młodzi ludzie wysłuchali konferencji, poświęconej Jubileuszowemu Roku Miłosierdzia i wzięli udział w koncercie uwielbienia zespołu „Open”. Na temat miłosierdzia z młodzieżą rozważał prefekt WSD w Grodnie ks. Andrzej Liszko. Kapłan zaznaczył, że główną różnicą religii chrześcijańskiej jest to, że Bóg pierwszy czyni krok w kierunku człowieka. Podkreślił także, że podstawą chrześcijaństwa jest „miłosierdzie Boże, ciągłe wyjście Boga naprzeciw człowiekowi”. Ks. Andrzej wezwał nigdy nie wstydzić się i nie bać się przychodzić do Boga ze swoimi problemami i troskami. Bez względu na to, jak drobne lub znaczące mogą one wydawać się na pierwszy rzut oka.

W pierwszej połowie drugiego dnia odbyła się katecheza. W tym roku młodzież zastanawiała się nad uczynkami miłosierdzia względem duszy i ciała. Na zakończenie ćwiczeń duchowych każdy z uczestników wybrał uczynek miłosierdzia, który zobowiązał się wykonywać w ciągu roku.

Bardzo bogata była druga połowa dnia. Odbyły się prezentacje grup parafialnych, podczas których można było usłyszeć śpiew chórów, nowe wersje popularnych piosenek, obserwować gorące tańce wiernych z Nigerii, zobaczyć różne pod względem treści scenki i wziąć udział w quizie. Po wspólnej adoracji Najświętszego Sakramentu z koncertem uwielbienia wystąpił zespół „AVE”. Niespodzianką dla zgromadzonych był występ Weroniki Kozłowskiej z Grodna, mistrzyni Białorusi i Europy w oriental dance. Za pomocą tańca dziewczyna przybliżyła obecnym historię życia i nawrócenia Marii Magdaleny.

Na drugi dzień Diecezjalnych Dni Młodzieży wiernych odwiedził sekretarz Nuncjatury Apostolskiej na Białorusi monsinior Marinko Antolović. Przedstawiciel papieża Franciszka celebrował Mszę Świętą. Podczas homilii monsinior podkreślił, że charakterystyczną cechą młodych ludzi jest pewne nieposłuszeństwo, nawet duch buntowniczy, „który można użyć z wielkim pożytkiem”. „Często wy, młodzi, działacie wbrew temu, co wam mówią. Zakazy jak by zachęcają was. Dziś Kościołowi, który jest często prześladowany, który nie rozumieją lub starają się stłumić, potrzebni są ludzie, którzy będą dumni ze swojej wiary i będą żyć nią mimo wszystko”, – zauważył on.

W końcu nabożeństwa ks. Antoni Gremza podziękował papieskiemu przedstawicielowi za to, że swoją pierwszą wizytę w diecezji grodzieńskiej zaczął właśnie z Dni Młodzieży. W imieniu spotkania i prowadzić ludzi do Chrystusa, na nowo otwierając uczynki miłosierdzia względem duszy i ciała. Biskup zachęcił młodzież mieć odwagę, aby trwać w miłości pomimo pułapek nowoczesności i z jej pomocą zmienić ten świat. Cytując słowa papieża Franciszka, ordynariusz podkreślił, że miłosierdzie nie jest pobłażliwością lub współczuciem, ale prawdziwością postawy.



Każda z grup zastanawiała się nad pewnymi uczynkami miłosierdzia



Monsinior zachęcił odbierać trudności jako okazję dla wyznawania wiary

Na zakończenie spotkania obecni na czele z organizatorem DDM ks. Antonim Gremzą podziękowali księdzu proboszczowi parafii w Mostach Wiktorowi Chańko i mieszkańcom Mostów za gościnność. Zakończyły się tegoroczne Dni Młodzieży koncertem uwielbienia zespołu „Ryby”.

Na zakończenie spotkania obecni na czele z organizatorem DDM...

W ostatnim dniu spotkania młodzież odwiedził ks. bp Aleksander Kaszkiewicz. Podczas Mszy św. ordynariusz wezwał młodych kierować się hasłem obecnego spotkania i prowadzić ludzi do Chrystusa.

Angelina Marciszewska

Informacja

Diecezjalne Dni Młodzieży w diecezji grodzieńskiej wzięły swój początek 23 lat temu, kiedy biskup Aleksander Kaszkiewicz postanowił za przykładem Ojca Świętego Jana Pawła II nadać szczególną uwagę wychowaniu młodych wiernych. Pierwszy zjazd odbył się w maju 1993 roku. Od tej pory młodzież katolicka z całej diecezji co roku zbiera się na wspólne spotkanie i modlitwę.

Jako miejsce przeprowadzenia zjazdu wybiera się siedziba dekanatu, która zazwyczaj jest także centrum rejonowym obwodu. Spotkania młodzieżowe już odbyły się w Smorgoniach, Iwiu, Lidzie, Wołkowysku, Sopoćkiniach, Grodnie, Woronowie, Szczuczynie, Mostach. Na spotkania przyjeżdżają około tysiąca wiernych. Każde Dni Młodzieży mają konkretny temat, który związany jest z życiem Kościoła Powszechnego i lokalnego.

W ciągu ostatnich lat organizatorem Diecezjalnych Dni Młodzieży jest ks. Antoni Gremza, koordynator do spraw młodzieży diecezji grodzieńskiej. Organizatorem zjazdu młodzieży na miejscu jest proboszcz miejscowej parafii lub dziekan. Spotkania zazwyczaj odbywają się w maju. Przygotowania trwają pół roku.

Dni Młodzieży łączą w sobie szczerą modlitwę, ciekawe uczenie się, wesołe zabawy i nowe znajomości. Codziennie jest możliwość udziału we Mszy Świętej i nabożeństwie majowym, modlitwie, konferencjach. Odpowiedzi na pytania można odnaleźć w swojego rodzaju „katechezie w katechezach” – formie kształcenia, gdzie młodzież dzieli się na grupy i zastanawia się nad pewnymi problemem. Na spotkaniu można zobaczyć inscenizacje teatralne, jak przygotowane, tak i spontaniczne, występy diecezjalnych zespołów muzycznych. Z młodzieżą zazwyczaj spotyka się biskup i inne ciekawe gości.

Głównym celem Diecezjalnych Dni Młodzieży jest integracja młodych ludzi.

Z PRASY KATOLICKIEJ

niedziela TYGODNIK KATOLICKI

Studnia dla Sudanu Południowego

„Mieszko I” – tak będzie nazywać się studnia, która zostanie wybudowana z okazji 1050. rocznicy Chrztu Polski w Sudanie Południowym, kraju najbardziej na świecie ubogim w wodę.

Akcję „Gasimy pragnienie Sudanu” prowadzą parafia pw. Najświętszego Serca Jezusa i św. Floriana w Poznaniu wspólnie z Polską Akcją Humanitarną. W inicjatywę zaangażowało się prawie 5000 osób, m.in. uczniowie, parafie, harcerze, strażacy, a także Polacy z USA i Wielkiej Brytanii.

Jeden z inicjatorów akcji zwraca uwagę, że dla nas jest oczywiste, że woda płynie z kranu, jest to nasza codzienność. Jednak wielu mieszkańców Ziemi nadal nie mają dostępu do czystej wody. Mieszkańcy Sudanu Południowego muszą pokonać średnio ok. 4 km, by dotrzeć do źródła czystej wody. Zaś 45 proc. społeczeństwa pije zatrutą wodę.



Papież zachęcił modlić się o szacunek do kobiet

„Aby we wszystkich krajach świata kobiety były traktowane z czcią i szacunkiem oraz by doceniano ich niezbędny wkład w życie społeczne” – w taki sposób brzmi intencja modlitewna Ojca Świętego na bieżący miesiąc.

Ogłosił ją w specjalnym wideo, przypominając o nieodzownym wkładzie kobiet we wszystkie sfery działalności ludzkiej, zaczynając od rodziny.

„W świecie wciąż za mało jest zrobione dla kobiet, które znajdują się w trudnych sytuacjach, którymi gardzą, których odrzucają i nawet zmuszają do niewolnictwa. Powinniśmy osądzić przemoc seksualną w stosunku do kobiet i zlikwidować bariery, które przeszkadzają ich całkowitej integracji w życie socjalne, polityczne i ekonomiczne” – zachęcił Papież.



Armia Ojca Świętego obchodziła swoje święto

Uroczystość ta odbyła się w rocznicę bohaterskiej śmierci 147 żołnierzy Gwardii Szwajcarskiej, którzy 6 maja 1527 r. zginęli broniąc papieża Klemensa VII.

Trzydniowe uroczystości rozpoczęły się uroczystym koncertem gwardyjskiej orkiestry. Następnie w Bazylice św. Piotra watykańscy żołnierze wzięli udział w odprawionej dla nich przez kardynała sekretarza stanu Pietro Parolina Mszy. Jednak najważniejszym punktem obchodów była przysięga nowych rekrutów (w tym roku jest ich 23) składana w Pałacu Apostolskim na Dziedzińcu św. Damazego. Później nowi gwardziści i ich rodziny zostali przyjęci na specjalnej audiencji przez papieża Franciszka.

Kinga Krasicka

Sakrament Bierzmowania odbył się w Nowogródku

Podczas uroczystej Mszy Świętej w parafii św. Michała Archanioła ks. bp Aleksander Kaszkiewicz poświęcił odnowione organy i udzielił sakramentu Bierzmowania 56-ciu parafianom.

Hierarcha zaznaczył, że napełnić się Duchem Świętym to znaczy głębiej zakorzenić się w wierze. „Poprzez przyjęcie darów Ducha człowiek pragnie, aby wiara była jeszcze silniejsza” – powiedział ordynariusz grodzieński.

W homilii ks. Jerzy Martinowicz zwrócił uwagę na przesłanie sakramentu Bierzmowania, który nakłada na człowieka obowiązek być prawdziwym uczniem Chrystusa. Kapłan zaznaczył, że przez ten sakrament kandydaci zobowiązują się zachowywać spokój i dobre relacje z bliźnimi.



Na zakończenie Mszy św. wierni, którzy zostali wzbogaceni darami Ducha Świętego w sakramencie Bierzmowania, podziękowali swojemu proboszczowi ks. Jerzemu Żegarinowi, s. Helenie oraz rodzicom, którzy przygotowywali ich do tej uroczystości i przekazali najcenniejszy skarb, którym jest wiara.

Seminarzyści odwiedzili dzieci w Gołowiczpolu i Murowańskim domu-internacie

Alumni Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie po raz kolejny spotkali się z dziećmi niepełnosprawnymi w miejscowości Gołowiczpole i po raz pierwszy odwiedzili Murowański dom-internat.

Tam pomiędzy miejscową drużyną a drużyną seminarzystów odbył się mecz piłki nożnej. Wspólnie spędzony czas nie tylko inspirował i duchowo wzmocnił obecnych, ale po raz kolejny pozwolił klerykom poczuć radość z możliwości dzielenia się doświadczeniem osobistego spotkania z nieskończoną Bożą miłością w codzienności.



Odwiedzając domy-internaty w różnych częściach diecezji, alumni uczą się świadczyć o swojej wierze nie tylko słowami, ale przede wszystkim przykładem swojego życia.

Duchowieństwo gratulowało bp. Aleksandrowi Kaszkiewiczowi dnia patrona

2 maja księża i osoby konsekrowane, którzy służą w diecezji grodzieńskiej, zebrali się na spotkanie pasterskie, które zakończyło się Mszą św. w kościele katedralnym pw. św. Franciszka Ksawerego w Grodnie.

W imieniu duchowieństwa diecezji życzenia biskupowi złożył ks. Cezary Mich, Oficjał Sądu Biskupiego w Grodnie. Kapłan podziękował hierarchowi za 25 lat zarządzania diecezją i życzył hojnych łask Bożych na dalsze lata.



Ordynariusz podziękował za życzenia, a przede wszystkim za modlitwę, prosząc duchowieństwo, sióstr zakonnych i wszystkich wiernych nadal wspierać jego posługę duszpasterską żarliwą modlitwą.

Odbyła się siódma pielgrzymka matek z Oszmiany do Borun

Wzięły w niej udział ponad 280 kobiet z dekanatu Oszmiana i okolic.

W tym roku do pielgrzymki dołączył biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej Józef Staniewski. W przemówieniu do kobiet hierarcha skupił uwagę na miłosierdziu, na tym, aby zawsze widzieć w człowieku Boskie stworzenie, a również przytoczył pouczające przykłady z życia, które występują we współczesnym społeczeństwie.

Przy wejściu do Borun na pielgrzymów czekali parafianie wraz z proboszczem. Biskup Józef poświęcił krzyż przydrożny, po czym pielgrzymi wyruszyli do świątyni.



Zwieńczeniem dnia była Msza Święta, w której wzięli udział kapłani i wielu wiernych. Później biskup polecił wszystkich kobiet opiece Matki Bożej Boruńskiej.

Po raz dziesiąty w diecezji grodzieńskiej odbył się Dzień Matki

Główne uroczystości miały miejsce w pierwszą niedzielę maja w sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej Cierpliwie Słuchającej na Wzgórzu Nadziei w Kopciówce.

W pieszej pielgrzymce do sanktuarium przybyły matki z Grodna wraz ze swoimi dziećmi i mężami, aby prosić Maryję Pannę o miłosierdzie dla swoich rodzin.

„Maryja, nasza najlepsza Matka, ponownie gromadzi nas tutaj. Ona jest obecna wśród nas, żeby wszystkich uważnie wysłuchać. Pokażcie Jej swoją wiarę, pokażcie swoje serce, otwarte na Boga i drugiego człowieka” – tymi słowami, witając pielgrzymów, zachęcał do modlitwy ks. Michał Łastowski, proboszcz parafii w Kopciówce.

Konferencję na temat „Dostarczymy światu miłosierdzie poprzez nasze czyny, słowa i modlitwę” wygłosił do zebranych ks. Jerzy Martinowicz. Kapłan zaznaczył, że w tym dniu pielgrzymi przychodzą do „szkoły Jezusa, która jest szkołą miłosierdzia”, nie tylko po to, aby prosić o Boże miłosierdzie, lecz także aby uczyć się dawać miłosierdzie innym, naśladując dobroć Boga. Kapłan przedstawił trzy sposoby czynienia miłosierdzia wobec bliźniego: poprzez uczynki, słowo i modlitwę.



Po konferencji obecne matki wzięły udział w Drodze Krzyżowej. Następnie odbyła się uroczysta Msza Święta w intencji wszystkich żyjących i zmarłych matek diecezji pod przewodnictwem ks. bpa Aleksandra Kaszkiewicza.

„To właśnie od was, drogie matki, w większym stopniu zależy przyszłość waszych rodzin. Jesteście apostołami w swoich domach. Budujcie swoje rodziny na Bogu, dając Go swoim dzieciom” – zwrócił się do matek biskup.

Hierarcha podziękował wszystkim matkom za pracę wychowania swoich dzieci i życzył, aby błogosławieństwo Boże było gościem w każdym ludzkim sercu, bo „bez matek i kobiet świat byłby ubogi i biedny”.

Spotkanie pracowników służby zdrowia odbyło się w Grodnie

Wzięli w nim udział pracownicy szpitali, klinik, domów opieki społecznej, studenci, lekarze-emeryci, a także kapłani z różnych miejsc diecezji. Spotkanie zorganizowane przez Duszpasterstwo Służby Zdrowia Diecezji Grodzieńskiej na czele z ks. Witalim Sidorką poświęcone było Jubileuszowemu Roku Miłosierdzia. Jego mottem zostały słowa Łukasza Ewangelisty: „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny”.

Uczestników spotkania przywitał ks. Witali Sidorko, który w słowie wstępnym przypomniał, że zawód lekarza wymaga, aby byli strażnikami i sługami ludzkiego życia. O aspektach teoretycznych i praktycznych miłosierdzia opowiedział o. Aleksander Machnacz SP, wikariusz parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Lidzie.

Podczas konferencji uczestnicy spotkania zapoznali się również z emocjonalnym aspektem w praktyce medycznej, szczegółami systemu opieki paliatywnej



nad ciężko chorymi dziećmi oraz sposobami pomocy ludziom uzależnionym.

W ramach spotkania lekarze wzięli udział we Mszy Świętej, której przewodniczył biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej Józef Staniewski. Poza tym dla nich została zorganizowana wycieczka do bazyliki katedralnej pw. św. Franciszka Ksawerego, którą poprowadził proboszcz parafii ks. Jan Kuczyński.

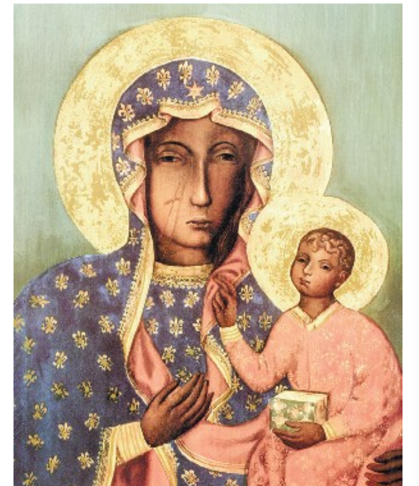
OGŁOSZENIA

DIECEZJALNY DZIEŃ OJCA

Uroczystość odbędzie się 5 czerwca w sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej Cierpliwie Słuchającej na Wzgórzu Nadziei w Kopciówce.

Program

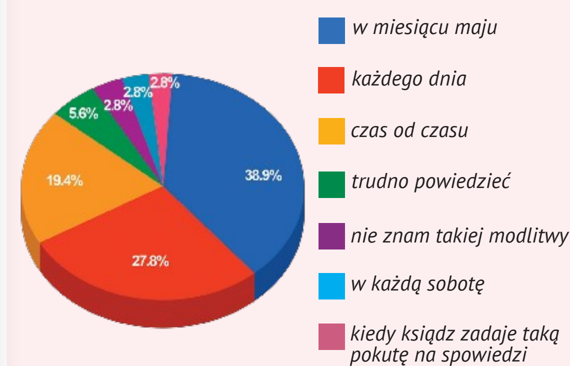
7.00 – Msza św. w kościele franciszkańskim Matki Bożej Anielskiej w Grodnie;
8.00 – pielgrzymka wyrusza z kościoła franciszkańskiego;
12.00 – pielgrzymka przychodzi do Kopciówki;
12.00–13.00 – herbata, wypoczynek;
13.00 – Koronka do Miłosierdzia Bożego;
13.15 – konferencja dla ojców, mężczyzn;
14.00 – Droga Krzyżowa wokół kościoła;
15.00 – Msza św. za ojców (żywych i zmarłych);
16.30 – wyjazd autobusem do Grodna.



Wszystkich serdecznie zaprasza kustosz sanktuarium w Kopciówce ks. Michał Łastowski.

WYNIKI SONDY

Jak często modlisz się Litanią Loretańską?



Przeżywając miesiąc maj, zapytaliśmy naszych czytelników, jak często odmawiają Litanię do Matki Bożej. Najwięcej respondentów wypowiedziała się za tym, że odmawia litanię tylko w maju, sporą też liczbę głosów uzyskała odpowiedź – odmawiam litanię każdy dzień.

Wyniki kolejnej sondy komentuje ks. Paweł Sołobuda, redaktor naczelny.

KOMENTARZ EKSPERTA



Ks. Paweł Sołobuda

Kult Matki Bożej jest bardzo mocno zakorzeniony w naszej kulturze duchowej. To, że w swoich domach mamy dużo Jej obrazów i figurek, odmawiany Różaniec i inne modlitwy do Matki Bożej, świadczy o głębokiej miłości i szacunku naszego narodu do Najświętszej Maryi Panny. Szczególne miejsce w Jej szanowaniu zajmują tzw. majówki. Podczas nabożeństw majowych w świątyniach da się zauważyć więcej ludzi, niż w innym miesiącu. Chciałoby się tylko, aby nie zabrakło tam młodego pokolenia, dzieci. Opieka Matki Bożej jest bardzo nam potrzebna, a podczas wspólnego odmawiania litanii możemy uzyskać wiele łask.

W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy:

18 maja 1987 r. – ks. prałat Kazimierz Orłowski, *prob. Adamowicze;*
26 maja 1951 r. – ks. Jan Rudziński, *prob. Odelsk.*

Podczas przygotowania wiadomości wykorzystano strony internetowe: ***grodnensis.by, catholic.by***



Na pewno nie jest łatwo wyznawać grzechy bardzo intymne i połączone z wielkim wstydem. Podobną sytuację przeżywamy wtedy, gdy idziemy do lekarza, aby uratować może kilka lat swojego życia. W przypadku zaś spowiedzi zyskujemy nie tylko kila lat, ale całe życie wieczne. Jeśli nie wyznamy szczerze swoich grzechów to na sądzie ostatecznym wszyscy o nich się dowiedzą. Jeśli zaś w Sakramencie Pokuty Jezus obmyje nas swoją Krwią, nikt już tych grzechów wtedy nie będzie znał.

Wyznanie grzechów należy rozpocząć informacji wstępnych, czyli od podania czasu ostatniej spowiedzi, odprawienia lub nieodprawienia zadanej pokuty, a także ujawnienia swojego stanu (kawaler, panna, ojciec, matka, wdowiec, wdowa), można także dodać ogólnie o rodzaju swojej pracy zawodowej. Następnie należy ukazać stan swojej duszy, a więc rodzaj, liczbę i okoliczności popełnionych grzechów, wskazać na zaciągnięte nałogi. W przypadku trudności w rozwiązaniu problemów moralnych można zapytać o wyjaśnienie kapłana. Po wyznaniu grzechów penitent powinien wyrazić zapewnienie o żalu za swoje grzechy i wyrazić mocne postanowienie poprawy oraz poprosić spowiednika o stosowną naukę i o udzielenie rozgrzeszenia.

Bardzo trudna i skomplikowana sytuacja zachodzi w przypadku zatajenia czyli świadomego i umyślnego nie wyznania jakiegoś grzechu ciężkiego przez penitenta. Spowiedź taka staje się wtedy nieważna i świętokradzka. Przeanalizujmy konkretny przypadek. Na przykład młodzi w czasie spowiedzi przedślubnej nie wyznali grzechu przeciwko czystości. Po ślubie już kilka lat przystępują do sakramentu pokuty, ale nigdy z tego grzechu zatajonego przed ślubem jeszcze się nie spowiadali. Wówczas nie tylko ich spowiedź przedślubna była świętokradzka, ale także wszystkie następne spowiedzi były świętokradzkie i nieważne, gdyż łaski Bożego Miłosierdzia zostały zatrzymane przy owej przedślubnej spowiedzi. Konsekwencją takiego stanu jest również przystępowanie do Komunii Świętej i innych sakramentów na sposób świętokradzki. Aby taki stan zmienić konieczna jest spowiedź generalna, czyli powtórzenie wszystkich spowiedzi od tej spowiedzi, która była nieważna. Należy więc poprosić kapłana o taką spowiedź i przedstawić stan swojej duszy nawet z kilku lub kilkunastu lat. Spowiedź generalna jest więc konieczna, jeśli grzechy były tajone. Jest ona natomiast bardzo pożyteczna i zalecana w chwilach przełomowych życia, przed wyborem nowego stanu, w czasie misji i rekolekcji, w niebezpiecznej chorobie jako przygotowanie do śmierci, przed poważną operacją, a także w razie wątpliwości co do ważności którejś z dawniejszych spowiedzi.

__Drogi Przyjacielu!__ Będę się gorąco modlił za Ciebie abyś odważył się podejść do konfesjonału i usłyszał słowa Chrystusa: Ja odpuszczam Ci grzechy, idź i nie grzesz już więcej, i od tej chwili stał się najszczęśliwszym człowiekiem.

VIII Parafiada Dzieci i Młodzieży Diecezji Grodzieńskiej

ПАРАФІЯДА ДЗЯЦЕЙ І МОЛАДЗІ ГРОДЗЕНСКАЙ ДЫЯЦЭЗІІ

Hasło obecnej Parafiady – „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz miłosierny" (Łk 6, 36).

Świątynia · Teatr · Stadion

Parafiada odbędzie się w dniach od 20 do 23 czerwca 2016 roku w parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny (Grodno-Południowy), parafii Najświętszego Odkupiciela (Grodno-Dziewiatówka) i na stadionie CKS „Niemen".

Parafiada – projekt oparty na starożytno-greckiej triadzie „Świątynia – Teatr – Stadion". Organizatorzy zapewniają uczestnikom program edukacyjno-religijny, kulturalny i sportowy. Na element „Świątynia" składa się konkurs biblijny oraz konkurs pieśni religijnej „Sacro Song". Element „Teatr" to konkurs rysunków, konkurs „Muzyka moim życiem", konkurs wiedzy z historii i życia Kościoła oraz konkurs małych form teatralnych. Element „Stadion": bieg 60 m, bieg 100 m, bieg 800 m, bieg 1000 m, bieg 1500 m, skoki w dal z rozbiegu, rzuty piłką, badminton, tenis stołowy, warcaby, siatkówka, piłka nożna, pływanie.

Do udziału zapraszamy dzieci i młodzież z całej Białorusi.
Wiek uczestników – od 11 do 19 lat . Maksymalna liczba uczestników od jednej parafii – 15 osób + 1 opiekun (może być mniejsza grupa).

Koszt udziału – 50 000 rubli (istnieje możliwość zwolnienia z opłaty).
Wyżywienie i zakwaterowanie zapewniają organizatorzy.

Program Parafiady 2016:

20 czerwca

11.00 – 14.00 – przybycie grup oraz rejestracja *(par. Grodno-Południowy);*
14.30 – przygotowanie do Mszy św. *(przygotowanie liturgii śpiewu, możliwość skorzystania z sakramentu pokuty);*
15.00 – Msza św. *(przewodniczy ks. bp Aleksander Kaszkiewicz),* nabożeństwo czerwcowe, uroczyste otwarcie Parafiady;
16.30 – obiad-kolacja;
17.00 – zakwaterowanie uczestników *(par. Grodno-Południowy, par. Grodno-Wiśniowiec);*
17.00 – spotkanie opiekunów grup *(obecność obowiązkowa);*
18.00 – konkurs rysunków;
18.00 – warcaby;
18.00 – 21.00 – konkurs teatralny;
21.30 – modlitwy wieczorne;
22.00 – odpoczynek.

21 czerwca

7.00 – 7.30 – śniadanie;
7.45 – modlitwy poranne;
8.00 – wyjazd autobusami do par. Grodno-Dziewiatówka;
9.00 – Msza św. *(przewodniczy ks. bp Aleksander Jaszewski SDB);*
10.30 – 11.15 – konkurs wiedzy o życiu i historii Kościoła;
11.00 – konkurs „Muzyka moim życiem";
13.00 –14.00 – obiad;
14.00 –14.45 – konkurs biblijny;
14.30 – konkurs „Sacro Song";
15.00 – wyjazd na basen;
16.00 – adoracja Najświętszego Sakramentu w kościele;
16.30 – Koronka do Miłosierdzia Bożego;
17.15 – powrót na Dziewiatówkę;
18.00 – 19.00 – kolacja;
19.00 – niespodzianka; nagrodzenie zwycięzców poszczególnych konkursów;
21.15 – modlitwy wieczorne;
21.45 – wyjazd na nocleg.

22 czerwca

7.00 – 7.30 – śniadanie;
7.30 – wyjazd autobusami do par. Grodno-Wiśniowiec;
7.45 – modlitwy poranne;
8.00 – Msza św. *(przewodniczy ks. bp Józef Staniewski);*
9.00 – wyjazd na Miejski Stadion Centralny;
9.40 – uroczyste rozpoczęcie zawodów sportowych;
10.00 – 14.00 – zawody sportowe na stadionie;
14.00 – 15.00 – obiad;
15.00 – 18.30 – zawody sportowe na stadionie;
18.30 – nagrodzenie zwycięzców poszczególnych zawodów pierwszych dwóch dni;
19.45 – kolacja;
20.45 – wyjazd do parafii Grodno-Katedra;
21.00 – modlitwy wieczorne;
21.45 – wyjazd na nocleg do parafii Grodno-Południowy i Grodno-Wiśniowiec.

23 czerwca

7.30 – 8.30 – śniadanie;
8.45 – modlitwy poranne;
9.00 – Msza św. *(przewodniczy ks. bp Aleksander Kaszkiewicz);*
10.30 – wręczenie nagród;
11.30 – wspólny posiłek i zakończenie Parafiady.

Zgłosić udział należy do 1 czerwca 2016 roku pod adres mailowy grodno.parafiada@mail.ru.
Każdy uczestnik powinien mieć przy sobie urządzoną medyczną kartę uczestnika Parafiady ze zdjęciem, nie starszym niż jeden rok.
Telefony kontaktowe: (8-033) 624-35-22, (8-029) 319-54-65 – ks. Artur Małafiej.





O. Aleksander Machnacz SP

Dlaczego kapłani nie żenią się?

W Kościele rzymskokatolickim księża się nie żenią, żyjąc w celibacie. Zakonnicy składają ślub czystości. Doktryna na temat celibatu w Kościele katolickim nie jest dogmatem wiary, lecz zasadą dyscyplinarną, która sięga swoimi korzeniami początków chrześcijaństwa.

O celibacie jest mowa w Ewangelii. Na przykład, w tekstach ewangelicznych według św. Marka (10, 29), św. Mateusza (19, 12): „są samotni, którzy decydują się żyć samotnie ze względu na Królestwo Niebieskie". W Ewangelii według św. Łukasza (18, 28–30) Jezus mówi: „Zaprawdę powiadam wam, że każdy, kto dla sprawy Królestwa Bożego opuścił dom, żonę, braci, rodziców lub dzieci, otrzyma w zamian o wiele więcej już teraz, a w przyszłym świecie czeka go życie wieczne".

Zgodnie z nauką katolicką, idący za powołaniem kapłańskim lub zakonnym otrzymują łaskę „serca niepodzielonego", co pozwala na większą swobodę, aby służyć Bogu i ludziom. Celibat opiera się na wierze i miłości do Boga i dla Boga. Sam Jezus Chrystus, który jest wcieloną Miłością, żył w celibacie.

Przez wyjątkową miłość kapłan łączy się z Kościołem i przez celibat w pełni poświęca się bezinteresownej służbie Chrystusowi i Jego Kościołowi. Księża się nie żenią, i to jest proroczym znakiem w świecie o nowym stworzeniu, o życiu, które będzie po zmartwychwstaniu. Jezus powiedział: „Albowiem przy zmartwychwstaniu się nie żenią, nie wychodzą za mąż, lecz będą jak aniołowie Boże w niebie".

Jak w każdej sprawie, istnieją swoje „za" i „przeciw". Celibat raczej pomaga kapłanom w działalności duszpasterskiej. Jeśli ksiądz rzeczywiście stara się nieść Ewangelię ludziom, to celibat jest dobrym „narzędziem" służby Bogu i Kościołowi.

według catholicnews.by

Mokra chusta

Witaj, Mały Przyjacielu! Oczywiście, każdemu z nas znane jest uczucie winy. Jego czujemy, kiedy nie słuchamy rodziców lub pokłócimy się z przyjacielem. W rezultacie żałujemy za popełniony zły uczynek i prosimy przebaczenia.

Skrucha – nieprzyjemne uczucie. Lecz jeśli dusza może ją przeżyć, to znaczy, że człowiek zdaje sobie sprawę, że robi coś złego, i stara się w przyszłości nie czynić już zła.

Dzisiaj proponujemy Ci zastanowić się nad tematem wartości wyrzutów sumienia.



W dawnych czasach żył jeden straszny złodziej, który przerażał ludzi. Nieraz cesarz wysyłał na niego oddziały żołnierzy, ale wszystkie próby złapać złodzieja kończyły się niepowodzeniem. Wtedy władca obiecał pełne ułaskawienie rozbójnika, jeśli przestanie on rabować.

Bandytę wzruszyła wielkoduszność cesarza i poszedł do niego, aby przyznać się do wszystkich swoich przestępstw. Cesarz wybaczył mu. A później złodziej ciężko zachorował.

W dzień i w nocy przed jego oczami przechodziły rzesze skrzywdzonych przez niego ludzi. Wyrzuty sumienia nie dawały mu zasnąć. I on z płaczem błagał:

– Boże, przebacz mi i zmiłuj się nade mną, jak Ty przebaczyłeś łotrowi, ukrzyżowanemu obok Ciebie.

Chusta nie zdążała wyschnąć od wylanych w czasie modlitwy łez.

Pewnej nocy mężczyzna poczuł, że nadeszła jego ostatnia godzina. Zobaczył złych duchów, które trzymały w rękach listę jego zbrodni. Jaśni aniołowie stali z daleka i nie mogli sobie przypomnieć żadnego dobrego uczynku w jego życiu.

Kiedy złe duchy umieściły na jedną szalę wagi arkusze z zapisanymi przestępstwami, ona nisko upadła.

– Czy naprawdę nie ma nic, co można by umieścić na drugiej szali? – cicho zapytał jeden z aniołów.

Nagle z otwartej ręki umierającego wypadła mokra od łez chusta.

– Połóżmy ją – powiedział anioł.

I chusta schyliła wagę na swoją stronę, niszcząc notatki złych duchów. A dusza rozbójnika poleciała do Boga, który przebaczył mu wszystko za łzy skruchy.

Dlaczego ludzie bali się złodzieja?
W jaki sposób on otrzymał przebaczenie cesarza?
Czy miał wyrzuty sumienia co do dokonanych przestępstw?
Kogo zobaczył przed śmiercią?
Dlaczego mokra chusta schyliła wagę na swoją stronę?

Przygotowała Angelina Pokaczajło

Z GŁĘBI SERCA

Czcigodnemu Ojcu Stanisławowi Sadowskiemu
z okazji Imienin przesyłamy wiązankę najpiękniejszych życzeń: wszelkich łask Bożych, obfitych darów Ducha Świętego oraz opieki Matki Najświętszej i świętego Patrona. Z całego serca życzymy mocnego zdrowia na długie lata, codziennej radości i życzliwości od ludzi obok. Szczęść Boże!
Parafianie ze Studzienik

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Szańczukowi
z okazji Urodzin składamy szczere życzenia zdrowia, pomyślności i nieustannych sił w posłudze duszpasterskiej, błogosławieństwa Bożego i obfitych darów Ducha Świętego. Niech Matka Boża Szkaplerzna otula Cię płaszczem swej matczynej opieki i miłości. Dziękujemy Ci za zachowanie odrobiny historii naszego kraju w muzeum, który stworzyłeś własnymi rękami, a także za dobroć i otwarte serce.
Z modlitwą Apostolat „Margaretka”

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Urbanowi
z okazji Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia: mocnego zdrowia, miłości, męstwa, radości i zadowolenia z posługi kapłańskiej, a także dobrych i życzliwych ludzi obok. Niech Duch Święty otula Cię swoim światłem, a Matka Boża Szkaplerzna nieustannie się opiekuje.
Z modlitwą Apostolat „Margaretka”

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Dymitrowi Urbanowiczowi
z okazji Urodzin i kolejnej rocznicy święceń kapłańskich z całego serca życzymy mocnego zdrowia, uśmiechu na każdy dzień oraz czułych ludzi obok. Niech Pan Bóg błogosławi w codziennej pracy, obdarza swoimi łaskami i wylewa na Ciebie swoje miłosierdzie. Dziękujemy za głoszenie Słowa Bożego i dobre serce.
Wierni z par. św. Jana Pawła II w Smorgoniach

Czcigodnej Siostrze Zofii Śmietance
z okazji Urodzin i Imienin składamy serdeczne życzenia: zdrowia, radości, pogody ducha, obfitych darów Ducha Świętego i opieki Matki Najświętszej. Dziękujemy Ci za szczerą modlitwę i ofiarną pracę w naszej parafii. Niech każdy Twój dzień będzie oświecony promieniami miłosierdzia Bożego, a święta Patronka nieustannie Cię strzeże i pomaga podążać za Chrystusem.
Wierni z kapl. Chrystusa Króla i MB Fatimskiej, Żemysław

Czcigodnej Siostrze Zofii Śmietance
z okazji Urodzin i Imienin składamy wiązankę najpiękniejszych życzeń: mocnego zdrowia, pogody ducha, radości i nadziei na każdy dzień oraz nieustannej opieki Matki Bożej, obfitych darów Ducha Świętego i wszelkich łask Bożych. Niech obok Ciebie zawsze będą życzliwi i dobrzy ludzie, a uśmiech nigdy nie znika z Twej twarzy.
Wspólnota „Equipes Notre-Dame”, Sobotniki

Czcigodnemu Księdzu Dymitrowi Nieścierowi
z okazji 10. rocznicy posługi kapłańskiej składamy najgorętsze życzenia zdrowia, wytrwałości, życzliwych ludzi obok, uśmiechu na każdy dzień oraz obfitych łask od Miłosiernego Boga. Dziękujemy Bogu za Ciebie, a rodzicom – za syna kapłana. Szczęść Boże!
Wierni z kapl. Suraż

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Dymitrowi Nieścierowi
z okazji 10. rocznicy święceń kapłańskich pragniemy złożyć serdeczne życzenia obfitych łask Bożych, pogody ducha, tylko radosnych chwil w posłudze duszpasterskiej oraz sił dla realizacji wszystkich planów i zamiarów. Niech święty Patron i Matka Boża zawsze czuwają nad Tobą. Szczerze dziękujemy za mądre i pouczające kazania, przykład mocnej wiary, otwarte serce oraz oddaną posługę Bogu. Dziękujemy matce za syna kapłana. Szczęść Boże!
Komitet Kościelny oraz parafianie z Gieranion

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Martinowiczowi
z okazji Urodzin przesyłamy wiązankę najpiękniejszych życzeń. Niech Pan Bóg codziennie obdarza Cię swoimi łaskami, mocnym zdrowiem, pogodą ducha, mądrością i pomyślnością w pracy duszpasterskiej. Niech na twarzy zawsze jaśnieje uśmiech, oczy lśnią z radości, a serce mocno pulsuje od tej miłości, która w nim mieszka. Niech obok zawsze będą dobrzy i życzliwi ludzie, a praca na Bożej niwie przynosi obfite owoce.
Kółko „Margaretka” ze w. Suraż

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Martinowiczowi
z okazji Urodzin składamy my moc najpiękniejszych życzeń: zdrowia, radości, dużo łask Bożych, opieki Matki Najświętszej. Niech droga życia będzie szczęśliwa i błogosławiona, a Twoja wiara będzie przykładem do naśladowania.
Wierni ze w. Wincuki

Czcigodnemu Księdzu Igorowi Anisimowowi
z okazji 15. rocznicy święceń kapłańskich szczerze życzymy zdrowia, wytrwałości w pracy duszpasterskiej, opieki Matki Bożej, ludzkiej życzliwości i szacunku od parafian. Niech Twa droga życiowa będzie szczęśliwa i błogosławiona, a praca przynosi radość, zadowolenie i obfite owoce. Niechaj Bóg Miłosierny obdarza Cię swoimi łaskami. Szczęść Boże!
Krewni

Czcigodnemu Księdzu Arturowi Małafiejowi
z okazji 10. rocznicy święceń kapłańskich z całego serca życzymy wiele łask Bożych na co dzień i pomyślności w posłudze kapłańskiej, nieustannej siły w głoszeniu Ewangelii i Miłosierdzia Bożego, obfitych owoców w pracy z dziećmi i młodzieżą. Niech dobry Bóg, któremu zaufałeś, nieustannie Ci błogosławi, a Najświętsza Panna Maryja – Matka kapłanów – okrywa Cię macierzyńskim płaszczem i pomaga zawsze i wszędzie godnie pełnić wolę Bożą. Dziękujemy za Twoją kapłańską posługę, dobre serce, otwarte na potrzeby ludzkie zarówno w chwilach goryczy, jak i w radości. Niech wiara Twoja będzie mocna i pełna miłości Bożej.
Z modlitwą i szacunkiem parafianie z Augustówka

Czcigodnemu Księdzu Arturowi Małafiejowi z okazji 10. rocznicy święceń kapłańskich przesyłamy wiązankę najpiękniejszych życzeń: obfitych łask Bożych, błogosławieństwa i nieustannej opieki Matki Najświętszej, darów Ducha Świętego oraz dużo chwil radości na trudnej, lecz najpiękniejszej z dróg, którą Pan wybrał dla Ciebie. Dziękujemy Ci za dobroć, otwarte serce, szczery uśmiech i wsparcie w trudnych momentach. Bóg zapłać!
Młodzież z par. Grodno-Augustówek

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Dymitrowi Siedleckiemu
z okazji Urodzin z całego serca życzymy mocnego zdrowia, długich lat życia, radości i pogody ducha. Niech droga życia będzie błogosławiona, Bóg wszechmogący otacza swym miłosierdziem, Najświętsza Maryja Panna przytula do swojego serca, a święty Patron opiekuje się w ciągu całego życia. Pamiętamy o Tobie w swoich modlitwach.
Parafianie ze w. Nowijanka i Paszeli

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Piotrowi Morcińcowi
z okazji Urodzin z całego serca składamy moc najserdeczniejszych życzeń: mocnego zdrowia na długie lata, pogody ducha, pomyślności w pracy duszpasterskiej, sił i wytrwałości na każdy dzień oraz nieustannej radości. Niech Matka Najświętsza nieustannie opiekuje się Tobą, a Duch Święty obdarza swoimi obfitymi darami.
Wierni z par. Jeziory

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Martinowiczowi
z okazji Urodzin składamy my serdeczne życzenia: zdrowia, zadowolenia z pracy, wytrwałości w posłudze duszpasterskiej, darów Chrystusa, niegasnącego zapału w głoszeniu Słowa Bożego, opieki Najświętszej Maryi Panny, pogody ducha, życzliwości ludzkiej, radości i nadziei. Niech dobry Bóg, który powołał Cię do kapłaństwa, hojnie obdarza swymi łaskami.
Komitet Kościelny i parafianie, Gieraniony

Z całego serca pragniemy podziękować za modlitwy (w ciągu całej choroby) i pomoc w pogrzebie córki, żony i mamy – Danuty Kowsz. Dziękujemy księżom parafii Roś i Szydłowice, siostrze Eligii, parafianom oraz każdemu, kto uczestniczył w pogrzebie. Szczególne słowa wdzięczności za pomoc w organizacji pogrzebu wyrażamy księdzu proboszczowi Marianowi Chamieni i księdzu Andrzejowi Radziewiczowi. Niech Pan błogosławi Waszą drogę kapłańską, Matka Boża nieustannie się opiekuje, a Duch Święty stale obdarza swoimi łaskami. Życzymy mocnego zdrowia na długie lata życia, pomyślności w nieustannej pracy oraz cierpliwości i mocy, aby prowadzić ludzi do Boga.
Z modlitwą i wdzięcznością rodziny Kowszów i Klimczuków

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Aleksandrowi Sewastianowiczowi i jego rodzinie
składamy wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci drogiego człowieka – ojca i męża. Niech w tych trudnych chwilach Pan Bóg usłyszy nasze modlitwy, a miłosierny Jezus wraz z Matką Bożą pocieszą Was i wesprą. Pokój wieczny dla zmarłego!
Parafianie z kośc. św. Mikołaja w Mirze

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i łączenia życzeń

Gazeta religijno - informacyjna Diecezji Grodzieńskiej **Słowo życia;** Red. naczelny **ks. Paweł Sołobuda;** założyciel: **Grodzieńska Diecezja Rzymskokatolicka**; rok założenia **1997**; cert. rej.: **№7162** Wydawca: **Kuria Diecezji Grodzieńskiej;**
Redakcja gazety: **Grodno 230025, ul. K. Marksa 4;** Jerzy Ławysz, Angelina Pokaczajło; tel. 152/ 756438; e-mail: slowo.grodnensis@gmail.com.; **http://www.slowo.grodnensis.by;**
Druk: **ГАУПП«Гродзенская друкарня»**, ЛП 02330/39 от 27.03.2014 г.; Grodno 230003, ul. Poligrafistów 4; nr zam. 2454; nakład: 4300; objętość gazety: 2 ark. druk.; jakość druku odpowiada jakości przedstawionych matryc; cena dowolna